

Kobiety i historia inności

Historia kobiet, historia *gender*, herstoria – badania nad kobietami w przeszłości różne noszą imiona i różne cele sobie stawiają. O ile ta pierwsza kompensuje braki wiedzy historycznej o kobietach, ta druga koncentruje się na tym, jak w przeszłości konstruowano męskość i kobiecość, kształtowano porządek płci, a tym samym relacje władzy, o tyle trzecia ma charakter tożsamościowy – są to często projekty aktywistek, akcentujące rolę kobiet w dziejach ludzkości i interweniujące w pamięć zbiorową. Podejścia te sporo dzieli, a jednocześnie wiele sobie zawdzięczają i często się przenikają. Z pewnością wspólne im są rewizja historii zorientowanej na wielkie wydarzenia, losy państwa i narodu oraz walka z dyskryminacyjnymi praktykami władzy-wiedzy. Również władzy-wiedzy tradycyjnej historiografii, która jako jedna z najstarszych dziedzin humanistyki tworzona była przez wieki dla mężczyzn i opowiadała o mężczyznach. Historia kobiet sprzeciwia się ich dominacji zarówno w myśleniu o przeszłości, jak i w polu naukowym, uwrażliwiając na głosy do tej pory zagłuszane czy niesłyszane. Badania nad kobietami w przeszłości siłą rzeczy dążą bowiem do przywrócenia historii grup wykluczonych i marginalizowanych, zwracają uwagę na to, co odmienne i nieprzystające do zastanej wiedzy historycznej. Trawestując tytuł klasycznej pracy Marii Janion, można by je umieścić pod szyldem „Kobiety i historia inności”.

Mnogość terminów wskazuje też na bogactwo badań nad tematyką kobiecą, ich rozbudowaną problematykę i długą już tradycję, która w Polsce sięga międzywojnia i prekursorskich studiów lwowskiej historyczki Łucji Charewiczowej. Prezentowany zeszyt jest rodzajem nasłuchu na to, co w historii kobiet gra, szumi i zgrzyta. Trzydzieści pięć lat po wydaniu przez Annę Żarnowską pierwszego z serii klasycznych już tomów „Kobieta i...” pytamy o to, co przyniósł przez ostatnie dekady zwrot ku tematyce kobiecej w polskiej historiografii, jakie pytania stawia sobie obecnie historia kobiet i jakie problemy ją trawia. Interesują nas zarówno nowe interpretacje i obszary badań, do których utorowała drogę historia kobiet, wyzwania źródłowe, jak i kłopoty, braki i zniekształcenia, na które jest podatna.

Osobny zeszyt poświęcony kobietom w historii traktujemy jako wyraz szczególnego zainteresowania tą tematyką i przyznania jej ważności, a nie kolejny objaw „gettoizacji” tej problematyki. Jednocześnie pytanie o sposób pisanie o kobietach w przeszłości: prowadzenia badań w ramach studiów epokowych czy w poprzek nich pozostaje w mocy. Zgromadzone teksty pokazują również, jak trudno wyników badań z tego nurtu przełamać nieufność środowiska historycznego do studiów postrzeganych przez kategorie ideologiczne oraz przebić się przez impas głównych paradygmatów pisanie historii.

Poniekąd zebrane materiały dowodzą też tych problemów. Czytając ten zeszyt, warto zadać sobie pytania: czego w nim brakuje? Dlaczego kategoria płci kulturowej prawie wcale się w nim nie pojawia? Gdzie tworzone są bariery płci w historiografii? I jakich tematów historycznych nie łączymy z badaniami nad historią kobiet? Z tymi otwartymi pytaniami zapraszam do lektury, niech prowokują kolejne.

Izabela Mrzyglód